KURJER WARSZAWSKI

D. 3. Marca. — Rok 1836. Czwartek. № 61. Jutro, Ś. Kazimierz.

N. PAN najłaskawiej obdarzyć raczył kosztownym pierścieniem brylantowym, P. Xawerego *Pawłowskiego* Sekretarza 3ej klassy w Banku Polskim. — Postanowieniem JO. Xięcia Namiestnika d. 11/23 z. m., Reient pow: Szadkowskiego Kaiet: *Szczawiński*, ma dozwolone kontynuowanie dawniejszych obowiązków służby publicznej.

Zwiedziłem wczoraj 3 Instytuty pod zarządzeniem Radcy Stanu nadz: Hrabiego *Skarbka* zostaiące, a przez tegoż w części na nowo przeorganizowane, a w części na nowo ze wszystkiem ufundowane. Przeięty mocno uczuciami, które to com tam widział we mnie wzbudziło, iako Polak ciesząc się że takie Instytuty i Ludzie niemi rządzący w Polszcze znajduią się, a iako Chrześcjanin Religją z duszy i serca kochaiący, ciesząc się nadewszystko, że w tych dobroczynnych i chwalebnych Instytutach najlepszy duch moralny i religijny we wszystkich szczegółach zaprowadzony znalazłem, nie mogę wstrzymać się od zeznania publicznego, iż: wszystkie prawie w Europie celniejsze w tym rodzaiu Instytuty zwiedziwszy, nigdzie tak dobrze i tak dalece celowi odpowiadaiących nie znalazłem, i nie widziałem nigdzie żeby nadewszystko tyle tak nader potrzebnych prawideł bogobojności i prawdziwej Religji zaprowadzone było. Powinnością więc moią być czuię, oddać ten hołd publiczny największego i najszczerszego mego szacunku i uwielbienia, Organizatorowi tego wszystkiego i głównie zarządzaiącemu Hrabiemu *Skarbkowi*, i bezpośrednio pod nim zarządzaiącym w Głównem więzieniu karnem Nadzorcy b. Maiorowi Placu w Modlinie *Cwierciakiewiczowi*, w Głównem więzieniu inkwizycyjnem b. Kapitanowi płatnikowi pułku Gwardji Wołyńskiej *Mierzwińskiemu*, w Domu przytułku i pracy Nadzorcy *Gutskiemu*, wnowo ze wszystkiem funduiącym się iedynie z funduszów uzbieranych i darów dobroczynnych Instytucie, tak potrzebnym *moralnie zaniedbanych dzieci*, zostaiącego pod zarządzeniem Rady z godnych i bezpłatnie to wykonywaiących Obywateli złożonej, a w szczególności pod dozorem Członka tej Rady JP. *Hempla* będącego, nakoniec godnym Kapłanom z największą gorliwością i poświęceniem się w każdym z tych Instytutów trudne obowiązki swe wypełniaiącym, iakoteż wszystkim innym podwładnym Urzędnikom i Officjalistom. — W Warszawie dnia 1 Marca 1836 r. — Jenerał Jazdy Hrabia *Adam Ożarowski*.

Radzca Kolegjalny *de Kiel*, Konsul Jeneralny Najiaśniejszego CESARZA Wszech Rossji w *Lipsku*, nadesłał do JWgo Jenerała Adjutanta *Pankratjew* Woiennego Warszawskiego Gubernatora złp. 250, w celu ażeby włączone były do funduszu przeznaczonego, na utrzymanie Szpitalu Ubogich chorych w Warszawie, za upoważnieniem JO. Xięcia Feldmarszałka przy staraniu JWgo Jenerała Gubernatora tej zimy utworzonego. Prezydent Miasta otrzymawszy tę ofiarę, użyie takową wyłącznie na sprawienie odzieży dla tych nieszczęśliwych, którzy częstokroć bez żadnego prawie odzienia do Szpitalu przybywaią. Oby ten czyn Radzcy Kolegjalnego *de Kiel* z największą wdzięcznością przyięty, znalazł naśladowców.

Pełniący Obowiązki Woiennego Jenerał-Policmajstra czynnej armji i Wice-Prezydenta M. Warszawy. Wzywa wszystkich właścicieli Dorożek i Remiz wysełanych na naiem w tuteyszem mieście, ażeby najdalej do dnia 15 b. m. i r. włącznie, zgłosili się po nowe konsensy i numera na r. b. ustanowione, i wnieśli do kassy miejskiej opłatę od tegoż procederu ustanowioną; gdyż w przeciwnym razie sami so-

bie winę przypiszą, gdy zaraz po oznaczonym terminie wszystkie Dorożki i Remizy w nowe konsensy i numera nieopatrzone, zostaną przytrzymywane i z takowemi postąpionem będzie stosownie do przepisów. Życzący sobie uzyskać konsens, zgłosić się winien do Kommissarza Policji wykonawczej tego Cyrkułu w którym mieszka, gdzie po ścisłem zrewidowaniu dorożki, koni, zaprzęgu, oraz liberji i po znalezieniu wszystkiego w dobrym stanie, wydaną będzie kwalifikacja, z którą przybędzie do Ratusza do Bióra Policji, gdzie otrzyma upoważnienie wniesienia do kassy należności konsensowej, poczem wydany mu będzie numer nowy i konsens w terminie iak roku zeszłego na żółtem dnie, liczby z cyny odlane, z drugiej zaś strony dno czarno polakierowane. Przytem ostrzega się wysełaiących na naiem dorożki: 1) Że kto kilka wysela dorożek, na każdą oddzielny winien posiadać konsens i numer. 2) Że opłaty półroczne, kwartalne, lub miesięczne przyięte nie będą, tylko całoroczne od razu. 3) Że właściciele dorożek, winni obznajmiać powożących z przepisami w konsensach wyłuszczonemi i do zachowywania tychże najściślejszego napominać. 4) Ner winien być w 4ch miejscach na dorożce wyraźnie namalowany, z tyłu zaś, na plecach na mocnym rzemyku zawieszony widocznie i pod żadnym pozorem zdejmanym, lub przewrotnie zawieszony być nie może, a to pod karą, tak, na powożącego, iako też i na właściciela. 5) Ner nikomu zdzierać, a tem bardziej zabierać nie wolno, ieżeli powożący komu uchybi, dosyć iest zapisać sobie numer, i zgłosić się bądź do najbliższego Kommissarza Policji Cyrkułowego, bądź wprost do Bióra Policji w Ratuszu, a niezwłocznie sprawiedliwość wymierzoną zostanie. Zabieraiący zaś samowolnie Nr, sam sobie winę przypisze, gdy wszelkie szkody z niewysełania dorożki dla zatrzymanego numeru wynikaiące prawnie wynagrodzić będzie obowiązany, albowiem ani na chwilę dorożkom bez Nru wyieżdżać niewolno. 6) W końcu ostrzega wszystkich blacharzy, iakoteż malarzy i lakierników, iż Nrów dorożkarskich nikomu bez wyraźnego upoważnienia na to Bióra Policji, dorabiać nie wolno, a to pod odpowiedzialnością prawem przepisaną; maią więc majstrowie rzeczonych professji sporządzenie takowych czeladnikom i uczniom swoim, za których są odpowiedzialni iak najmocniej zakazać. Dla tem łatwiejszego rozróżnienia Nrów sfałszowanych, Nra z Bióra Policji wydawane, opatrzone będą z drugiej strony podpisem iednego z Sekretarzy wspomnionego Bióra. Jenerał-maior *Storożenko.* Sekr: *Greuve.*

Tenże JW. Jenerał ogłosił: „Gdy z powodu nastąpionej *odwilży*, lody na rzece *Wiśle* są znacznie iuż osłabione, przeto ostrzega niniejszem, że nikomu niewolno iest przechodzić ani przeieżdżać przez tęż rzekę. Sprzeciwiaiący się bowiem temu, karze przepisanej ulegnie. (Podług odebranej dziś wiadomości, nagły przybór wody na Wiśle pod *Krakowem*, poruszył lody i onegdaj o godzinie 5tej po południu, most tameczny zerwanym został. Dla ułatwienia przejścia lodom, most Warszawski, skoro woda przybierać zacznie, na dni kilka zebranym zostanie, tymczasem zaś kommunikacja z Pragą za pomocą promów i statków przewozowych utrzymywaną będzie).

Bank Polski. Stosownie do Artykułu 6 Instrukcji zatwierdzonej przez Radę administr: w d. 13/25 Wrześ: r. z. wskazuiącej Bankowi sposób postępowania przy umarzaniu pożyczki 25 milijonowej na mocy Dekretu N. PANA, z d. 1 Mar: (7 Kwie:) i 28 Lipc: (9 Sier:) 1834 przez Skarb Króle: Polskiego zaciągnionej, Bank podaie do wiadomości publicz: że gdy z powodu wyższego kursu nad imienną wartość obligów skarbowych na tęż pożyczkę wystawionych, część ich wedle planu do umorzenia w półroczu od 1go Pazd: r. z. do d. 1go Kwiet: r. b. przypadaiąca nie mogła być wykupiona, przeto umorzona zostanie przez losowanie, w d. 27 Lute: (10 Mar:) r. b. w sali Bankowej w obec

Kommissji Umorzenia długu krajowego i Delegowanych z Kommissji Rządo: Przy: i Skarbu, zaczynając od godzi: 10 zrana odbyć się mające. Publiczne posiedzenie przygotowawcze, w celu włożenia do koła numerów mających się losować obligów rozpocznie się podobnież o godzinie 10 zrana d. 25 Lute: (8 Marca) r. b. w pomienionej sali. Radca Stanu Prezes, *Lubowidzki*. Sekretarz Jeneralny, *Łubkowski*. — W rozpoczęciu ciągnienia 2giej klassy 47 Loterji w dniu 2 b. m. znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Złp. 10,000 na Nr 25,451 u Lessera w Moskwie. Zł. 3000 na Nr 6199 u Gibasiewicza. Zł. 2000 na Nr 47,249 u Justmana. Zł. 1500 na Nr 45,128 u Wiemana. Zł. 1200 na Nr 23,378 u Rotsztejna w Terespolu. Po zł. 1000: Nr 2523, 9810, 10,535, 20,755, 30,522, 51,045. — Wczoraj w Teatrze rozmaitości po *Ona go nienawidzi*, przywołani JPanna *Żaczkowska* i JP. *Kudlicz*.

Francja. — Według odebranej w *Berlinie* przez telegraf wiadomości z Paryża z d. 22 z. m., ostateczny skład Ministerjum francuzkiego jest następujący: P. *Tjer* Prezesem Rady i Ministrem spraw zagrani:, P. *Sozet* Wielkim Pieczętarzem i Ministrem sprawied: i wyznań, Hr. *Montaliwet* Spraw wewnę:, P. *Passy* handlu, Baron *Pelet* publicznego wychowania; zatrzymują zaś swoje wydziały: Marszałek *Mezon* wojny, Admirał *Diuperre* marynarki i Hr. *d'Argu* finansów. — W opisach badań *Fjeschego* najwięcej znajduje się oskarżeń jego przeciw *Pepinowi* i *Moreiowi*, i ich przeciw niemu, a nawet *Pepin* oświadczył że przeszkodził morderstwu mającemu być popełnionem przez *Fjeschego* na osobach Panów *Konesa* i *Morysa*.

Anglja. — Między rozmaitemi projektami mającemi być podanemi Parlamentowi, będzie interessujący o rozdzieleniu politycznych i sądowych obowiązków Lorda Kanclerza. — Jeszcze nieustał w Anglji zaciąg najemników do Hiszpanji.

Turcja. — Ogłoszono rozkaz aby wszyscy bez wyjątku Muzułmanie przykładnie i pobożnie zachowywali się w meczetach w czasie Nabożeństwa, a szczególniej podczas postu *Ramazanu*; przestępujący ten rozkaz będą karani.

Rozmaitości. — W *Wiedniu* na teatrze dworskim grano niedawno pierwszy raz nową komedją *Kapitan Roland*; to dziełko zabawne dosyć się podobało, zaś w teatrze na *Widynie* grano pierwszy raz dramę *Mazeppa*, napisaną przez młodego Artystę dramatycznego; pierwszy ten utwor młodego pisarza bardzo się podobał i czyni wielkie nadzieje, a na teatrze *Jozefińskim* grano krotochwilę *Złotoloki Maxio*, która się zupełnie niepodobała, i w której recenzent żadnego sensu pochwycić niemógł. — Wybór Deputowanego Hrabstwa *Żenison* w prowincji *Florida* na Kongres amerykański w dniu 28 Listo: stał się przyczyną nieszczęsnego przypadku. Było 2ch ubiegających się, Kapitan *Eweret Withe* i Pułkownik *Bellamy*, a że się zgodzić nie było można kogo obrać, postanowiono pojedynkiem tę rzecz ukończyć, a zwyciężca miał tę godność otrzymać; przeciwnicy stanęli mając po 2 pary pistoletów przy sobie o 60 kroków, a postępując ku sobie mieli strzelać aż dopóki niezbliżą się o 10 kroków, które miejsce chustkami odznaczono. Pułkownik już 3 razy strzelił, a żadna kula nietrafiła. Kapitan wstrzymywał się i dopiero o 15 kroków zaczął strzelać, pierwszy jego strzał strzaskał rękę lewą Pułkownikowi, drugi trafił go w brzuch, i gdy sięga po drugą parę pistoletów, Pułkownik już chwiejący się strzela i kładzie Kapitana trupem, Pułkownik zdawał się z początku okazywać nadzieję iż żyć będzie, ale przekonano się później iż rana była śmiertelna, a tak wyborcy zamiast obrać deputowanego, udali się na pogrzeb.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Boski Kaje: Ob: z Gub: Wołyńskiej, Blum Manrycy Dzie: z Szymanowa, Gerasimow Podpułko: z Gub: Smoleńskiej, Nossarzewski Józ: Dzie: z Retkowa, Starnalski Joa: Prezes K. W. Podlaskie: z Siedlec, Link Anto: Kupiec z Frankfortu, Łach-

mann odstawny Jenerał z Berlina, Prażmowski Xawery Dziedzic z Łapnika,

DONIESIENIA.

Do Hotelu Drezdeńskiego przy ulicy Długiej, nadszedł świeży transport MINOGÓW i SLEDZI.

Rodowita Niemka życzyłaby się od Wielkiej Nocy prowadzeniem Panienek zatrudnić, gdy się iednak przez kilka lat i zarządzeniem dosyć obszernego gospodarstwa zatrudniała, zatym mogłaby i tego się podjąć. Interessowane osoby raczą swój Adres pod literą H. M. S. przesłać do Składu Papieru z Jeziorny przy ulicy Wierzbowej pod Nr 473 Lit: C.

W dniu 29 z. m. przechodząc od Kadeckich Koszar ku ulicy Sto Jańskiej, zgubiono SŁOWNIK francuzki Boasta (Boiste.) Sumienny znalazca gdy odniesie tę Książkę pod Nr 403, na 2gie piętro od tyłu przy ulicy Krakowskie Przedmieście, dostanie natychmiast prócz podziękowania, 2 Ruble srebrem nagrody.

WYKA i SOCZEWICA na paszę, oraz ANYŻ nadszedł do Handlu Korzennego i Win M. B. Gordon przy ulicy Długiej, w krótce i inne pastewne Nasiona nadejdą.

KADZIE WIELKIE do WÓDKI etc. w których do 2,000 garcy mieścić się może, są do sprzedaży, zupełnie zdatne do użycia, obręczami żelaznemi zaopatrzone, znajdują się w fabryce Porteru podpisanych przy ulicy Ciepła i Krochmalna Nr 1108. *Schaefer et Glimpf.*

W dniu 21 Lutego/4 Marca r. b. o godzinie 11 z rana tu w Warszawie przy ulicy Elektoralnej pod Nr 789, sprzedane zostaną przez publiczną Licytacją prawnie zaięte Ruchomości iako to: Kantorek, kanapa, Krzesła, Szafa, Lustra, Szlaban, i t. p. Przedmioty, a to za pieniądze nieodstępnie płació się maiące. *Paweł Wretowski* Komornik.

Na skutek upoważnienia JW. Prezesa Trybunału tutejszego z dnia 18 Lutego/1 Marca 1836 r. Nr 1512 wydanego, odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną Licytacją w domu Nr 478, przy ulicy Senatorskiej położonym, w dniu 24 Lutego 7 Marca r. b. o godzinie 2 z południa i dni następnych niektórych Przedmiotów do pozostałości Augusta Meltzer należących, iako to: Garderoby, Bielizny, Pościeli, Mebli, Zegarków złotych i srebrnych, oraz kilku Medali złotych, a to wszystko za gotowe pieniądze więcej daiącemu.

Prawnie zaięte Ruchomości iako to: Kanapa, Krzesła, Szafy, Łóżka, Zegar, Stoły, Swiece woskowe i Łoiowe, Mydło twarde i baryłkowe czyli szare, Wagi mosiężne, i t. d. tu w Warszawie przy ulicy Wolskiej pod Nr 3100, w dniu 21 Lutego/4 Marca r. b. o godzinie 10 rano przez publiczną Licytacją sprzedane będą. *J. Magnuski* K.



Kocz obszerny na rozdartym drągu, a przecież nadzwyczaj lekki do podróży, z fordekiem, waszą, walizą, i innemi rekwizytami, oraz 8miu kołami na przemianę, zupełnie w dobrym stanie, iest do nabycia przy ulicy Senatorskiej pod Nr 471 Lit: C. niegdyś w domu Mniszkowskim w drugiej bramie po lewej stronie.

Prawnie zaięte Ruchomości iako to: Kanapy, Krzesła, Komody, Szafy, Stoły, Lustro w ramach złoconych, Firanki, Kocioł miedziany, Konew miedziana, Rądle, Wódki słodkiej garcy 400, Okowity garcy 100, Szumówki 100, etc. tu w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 405, przez publiczną Licytacją w dniu 21 Lutego/4 Marca r. b. o godzinie 10 z rana sprzedane będą. *K. A. Garbolewski* K. T. C. W. M.



Dnia 2 b. m. i r. rano skradziony został z domu Nr 657, przy ulicy Leszno Piesek mały, czarny, kudłaty, z uszami stoiącemi, z prawą nogą przednią z urodzenia krótszą; uprasza się przeto nieprawego posiadacza w mowie będącego psa o zwrot takowego właścicielowi domu Nr 657 Lit: A.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550, SNIADANIE: Stokfisz po kapucyń:, Sandacz z iaiami, Szczupak z włoszczy:, Karp na szaro, Karaski z sałatą, Łazanki z pieca, Zupa ryb: i Rosoł. KOLACJA: Kotlety woło: z serdela., Zrazy a la nelson, Rozbratel wiedeński i Ryby.

*** Dziś w nowo otworzonej Kawiarni pod Nr 447, na Krakowskiem Przedmieściu na przeciw Głównego Odwachu, grać i spiewać będą Panny *Hessen.*

*** Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwale Nr 532, na pierwszem piętrze, grać i spiewać będą Panny *Hessen.*

*** Dziś w Kawiarni pod Nr 600 w domu Lilpopa przy ulicy Bielańskiej i Tłomackiego, grany będzie KWINTET Kurzątkowskiego.

*** Dziś pod Frejszycem w Kawiarni P. *Sokołowskiego* przy ulicy Trębackiej Nr 640 na 1m piętrze, od godziny 6 wieczor grać i śpiewać będą Panny Paulina *Hessen* i Paulina *Prajs.*

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w poł: ciepła 2.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Mali Protektorowie.* 1szy raz nowa Kome: Ope: *Powiernik. Zapomnienie.*

Dziś MECHANIK MISZO, przy ulicy Miodowej.